

Pożegnania nadszedł czas ---- Pożegnanie z zabawkami

Cele główne

- rozpoznawanie emocji i radzenie sobie z nimi,
- rozwijanie mowy komunikatywnej,
- poszerzanie doświadczeń plastycznych,
- rozwijanie sprawności manualnej.

Cele operacyjne

Dziecko:

- wyraża żal z powodu rozstania z zabawkami i przedszkolnymi przyjaciółmi,
- wypowiada się na określony temat,
- wykonuje pracę za pomocą techniki rysowania pastelami olejnymi,
- przedstawia na rysunku ulubioną zabawkę z przedszkola.

1. Słyszę, rozumiem, zapamiętuję – ustawianie zabawek zgodnie z instrukcją.

Trzy zabawki (lub więcej)

Dzieci wymieniają nazwy zabawek, dzieląc wyraz na sylaby. Następnie R. wypowiada nazwy w zmienionej kolejności, a dzieci ustawiają zabawki w odpowiedni sposób.

Warto pokazać dzieciom kierunek ustawiania zabawek. Dobrym sposobem jest położenie np. klocka w jaskrawym kolorze i wyjaśnienie dzieciom, że w tym miejscu zawsze musi stać pierwsza zabawka. Jest to bardzo dobre ćwiczenie przygotowujące do pisania. Można zwiększyć liczbę zabawek, jeśli dzieci będą dobrze sobie radziły z tym zadaniem.

2. Płyniemy z wiatrem – ćwiczenia oddechowe.

Połowa umytego ziemniaka, chusteczka higieniczna, sznurek, patyk do szaszłyków.

W połowę ziemniaka dzieci z pomocą rodzica wbijają po środku patyk do szaszłyków, do którego przywiązują sznurkiem chusteczkę higieniczną. R. pyta dzieci, co im to przypomina. Wyjaśnia, że jest to model żaglówki. Dzieci mocno dmuchają na chusteczkę higieniczną, powodując jej poruszanie się w wyniku kierowanego na nią strumienia powietrza. Zastanawiają się, dokąd chciałyby popłynąć.

Zabawy z piłkami

Jest ich mnóstwo. Oto kilka z nich:

- Trafianie piłką do pojemnika na pranie, do wiaderka po farbie itp. Rzucajcie prawą, lewą o obiema rękami. Można zliczać punkty.
- Toczenie piłeczki pingpongowej oddechem. Dziecko poruszając się na czworaka dmucha w piłeczkę, popychając ją w wyznaczonym kierunku. Celem może być np. wprowadzenie i zatrzymanie (oddechem!) piłeczki na kartce papieru.
- Rzucajcie z dzieckiem do siebie piłkę, jednocześnie podając na głos kolor. Piłkę trzeba złapać, chyba że rzucający wypowie wybrany wcześniej kolor, np. czerwony. Wtedy nie wolno złapać piłki!
- Podawanie sobie piłki nogami – minifutbol. Dla bezpieczeństwa sprzętów domowych lepiej będzie, jeśli piłka nie będzie traciła kontaktu z podłożem.

3. O czym rozmawiają zabawki? – słuchanie opowiadania Barbary Szelałowskiej Zabawkowe smutki.

•• Słuchanie opowiadania Barbary Szelałowskiej *Zabawkowe smutki*.

Książka (s. 78–79) dla każdego dziecka lub [załącznik nr 1](#)

Dzieci siadają na dywanie. N. rozdaje książki i zaprasza do wysłuchania opowiadania. Czytając opowiadanie, prezentuje ilustracje do niego.

Zabawki, podobnie jak dzieci, wiedziały, że zbliżają się wakacje.

– *Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni zrobi się w przedszkolu tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.*

– *Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka. – Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie. Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę.*

– *Nie jakiś, tylko Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziołka.*

– *A ja tam lubię wakacje. W ciągu dnia przez okno zagląda słońeczko, a wieczorem księżyc.*

Cisza, spokój... – powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu. – Może ktoś mi je w końcu przyszyje.

– *Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć. Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka*

– *zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć? Na trzech kołach? Nie da rady.*

– *Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!*

– *Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał zajaczek Kłapek. – Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że może dzieci mnie nie polubią. Ala tylko raz na mnie spojrzęła i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.*

– *A mnie Ania wozila w wózeczku – Rozmarzyła się Rozalka. – Zaraz po tym, gdy Krzyś wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić z powrotem, ale jej się nie udało.*

– *A z tym kółkiem to też troszkę była moja wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy dzieci mną się bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek dał mu mnie do zabawy. I od razu Pawełek się uspokoił. Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach.*

– *I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek.*

– *Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptęła kolejka, zagwizdała przeciągle i pojechała dalej.*

– *Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesoło bawić się z dziećmi – odezwał się po chwili zastanowienia misio. – A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu pogłaskał się po głowie. – Chciałbym, żeby było w kratkę!*

– *Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć. Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę.*

– *Będzie dobrze – zawołał pajacyk. – Musimy tylko uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły oraz energię na cały przyszedły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września.*

– *Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły.*

Misio i inne zabawki też poszli spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajaczka.

• Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

R. zadaje pytania:

-- *Co przytrafiło się lalce Rozalce, misiovi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?*

-- *Za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziecie tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy?*

•• Zabawa ruchowa *Pajacyki i misie*.

Bębenek.

Dzieci maszerują w rytm bębena. Na przerwę w grze naśladową wesołego pajacyka

(skaczą, jak pajacyk) lub smutnego misia (powoli chodzą ze spuszczoną w dół głową na czworakach).

•• Odnajdywanie zabawki po opisie słownym. Odgadywanie, jakie ważne informacje chciałaby zabawka przekazać dzieciom.

Zabawki z sali np. miś pluszowy.

R. podaje opis słowny np. znajdującego się w sali pluszowego misia. Dzieci odnajdują zabawkę. Wskazują na te cechy wymienione przez R., które pozwoliły im odgadnąć, że chodziło właśnie o misia. Następnie zgadują, co miś chciałby im powiedzieć. R. wybiera najbardziej adekwatne wypowiedzi (np. miś prosi, aby dzieci po wakacjach nie zapomniały o sprzątaniu zabawek, aby szanowały zabawki) lub dopowiada kierowane przez misia prośby. Na końcu miś życzy dzieciom bezpiecznych i pełnych przygód wakacji.

•• Karta pracy, cz. 2, nr 60 lub [folder karty pracy](#)

Dzieci:

--- nazywają miejsca przedstawione na zdjęciach i to, co znajduje się pod nimi,

--- łączą zdjęcia z odpowiednim krajobrazem,

--- kolorują muszelki, liczą je i pokazują ich liczbę na palcach.

•• Zabawa z elementem skoku i podskoku *Przeskakujemy fale*.

Karetki w kolorze niebieskim , odtwarzacz CD, nagranie różnych odgłosów: morze.

<https://www.youtube.com/watch?v=rBlTrPp16jk>

Dzieci odgadują co to za odgłosy, następnie stają przed niebieską kartką. Gdy usłyszą odtworzony szum morza, przeskakują przez fale. Podczas przerwy w odtwarzaniu dźwięku spacerują . Gdy ponownie usłyszą szum morza, zatrzymują się i przeskakują kartkę.

4. Moja ulubiona zabawka z przedszkola – rysowanie pastelami olejnymi lub innymi przyborami plastycznymi znajdującymi się w domu.

Zabawki np. lalka, pajacyk, miś, klocki.

R. ustawia w środku koła zabawki np. lalkę, pajacyka, misia, klocki. Pyta dzieci, jak jednym słowem można nazwać wszystkie zgromadzone na dywanie przedmioty. Dzieci przypominają sobie, którymi zabawkami najbardziej lubiły się bawić w przedszkolu.

• Wypowiadanie się na temat ulubionej zabawki.

R. pyta dzieci, jaką zabawką lubią się najbardziej bawić i dlaczego.

• Samodzielne wykonywanie prac przez dzieci.

Dzieci rysują na kartce swoją ulubioną zabawkę z przedszkola (zabawek może być więcej niż jedna). R. zwraca uwagę, aby dzieci wykorzystały całą powierzchnię kartki.

Zabawy w ogrodzie .

1.Wrzucanie kamyków do wody – bardzo zajmujące i chłodzące w gorący dzień. Wystarczy miska z wodą i kamyczki. Można je wrzucać i obserwować zachowanie wody, można je później wyjmować, przekładać. Zajęcie na dłużej. We wspólnej zabawie, można zrobić zawody na rzucanie kamyk z pewnej odległości.

2.Bańki – Świetna zabawa dla maluchów i starszaków. Wydają się takie proste, a tak naprawdę wpływają na rozwój motoryczny dziecka, rozwój mowy, a na dodatek taka zabawa, pozwoli, co nieco opowiedzieć dziecku o fizyce.

3.Przechodzenie przez linę – nie takie proste jak się wydaje, a bardzo fajne ćwiczenie. Do tej zabawy też może przydać się chusta – wystarczy zawiązać między drzewami, krzesełami, tak by była odpowiednio naprężona. Na wysokości dostosowanej do możliwości dziecka.

4.Hamak, huśtawka – dzieci lubią być bujane, huśtane. Można pójść na plac zabaw, a można samemu zawiązać chustę np. pomiędzy dwoma drzewami, pod stołem itp.

5.Rower, hulajnoga – rowerek to świetny sposób na kształtowanie dużej motoryki. Podobnie hulajnoga, wpłynie na koordynację i rozwój sprawności motorycznej.

6.Rysowanie kredą na chodniku – pamiętam, ile czasu spędzałam na podwórku właśnie na skakaniu w gumę, graniu w klasy i rysowaniu kredą po chodniku.Kreda sprawdzi się już w momencie, gdy dziecko będzie potrafiło utrzymać ją w ręce.

7.Kształty chmur – wypatrujemy jakie kształty mają chmury. Zabawa nie tylko na dwór, ale też np. na podróż samochodem.

8.Zabawy w piaskownicy.

Dzieci budują w piaskownicy zamki z piasku. Ozdabiają je dostępnym w ogrodzie materiałem przyrodniczym.





Powiedz, za jakimi zabawkami przedszkolnymi będziesz tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy.

